Ewangelia Jana

Rozdział 10

**1**. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni drzwiami, ale wchodzi inną drogą, ten jest złodziejem i bandytą. **2**. Lecz kto wchodzi drzwiami, jest pasterzem owiec. **3**. Temu odźwierny otwiera i owce słuchają jego głosu, a on woła swoje własne owce po imieniu i wyprowadza je. **4**. A gdy wypuści swoje owce, idzie przed nimi, a owce idą za nim, bo znają jego głos. **5**. Ale za obcym nie idą, lecz uciekają od niego, bo nie znają głosu obcych. **6**. Tę przypowieść powiedział im Jezus, lecz oni nie zrozumieli tego, co im mówił. **7**. Wtedy Jezus znowu powiedział do nich: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Ja jestem drzwiami *dla* owiec. **8**. Wszyscy, ilu ich przede mną przyszło, są złodziejami i bandytami, ale owce ich nie słuchały. **9**. Ja jestem drzwiami. Jeśli ktoś wejdzie przeze mnie, będzie zbawiony; wejdzie i wyjdzie, i znajdzie pastwisko. **10**. Złodziej przychodzi tylko *po to*, żeby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem, aby miały życie i aby miały *je* w obfitości. **11**. Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce. **12**. Lecz najemnik, który nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk porywa i rozprasza owce. **13**. Najemnik ucieka, bo jest najemnikiem i nie troszczy się o owce. **14**. Ja jestem dobrym pasterzem i znam moje *owce*, a moje mnie znają. **15**. Jak mnie zna Ojciec, i ja znam Ojca; i oddaję moje życie za owce. **16**. A mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. Również te muszę przyprowadzić i będą słuchać mego głosu, i będzie jedna owczarnia *i* jeden pasterz. **17**. Dlatego Ojciec mnie miłuje, bo ja oddaję swoje życie, aby je znowu wziąć. **18**. Nikt mi go nie odbiera, ale ja oddaję je sam z siebie. Mam moc je oddać i mam moc znowu je wziąć. Ten nakaz otrzymałem od mego Ojca. **19**. Wtedy znowu nastąpił rozłam wśród Żydów z powodu tych słów. **20**. I wielu z nich mówiło: Ma demona i szaleje. Czemu go słuchacie? **21**. Inni mówili: To nie są słowa człowieka mającego demona. Czy demon może otwierać oczy ślepych? **22**. Była wtedy w Jerozolimie *uroczystość* poświęcenia *świątyni*. A była zima. **23**. I przechadzał się Jezus w świątyni, w przedsionku Salomona. **24**. Wtedy Żydzi obstąpili go i zapytali: Jak długo będziesz nas trzymał *w niepewności*? Jeśli ty jesteś Chrystusem, powiedz nam otwarcie. **25**. Jezus im odpowiedział: Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Dzieła, które wykonuję w imieniu mego Ojca, one świadczą o mnie. **26**. Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec, jak wam powiedziałem. **27**. Moje owce słuchają mego głosu i ja je znam, a *one* idą za mną. **28**. A ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą ani nikt nie wydrze ich z mojej ręki. **29**. Mój Ojciec, który mi *je* dał, większy jest od wszystkich i nikt nie może wydrzeć *ich* z ręki mego Ojca. **30**. Ja i Ojciec jedno jesteśmy. **31**. Wtedy Żydzi znowu porwali kamienie, aby go ukamienować. **32**. Jezus powiedział do nich: Ukazałem wam wiele dobrych uczynków od mego Ojca. Za który z tych uczynków mnie kamienujecie? **33**. Odpowiedzieli mu Żydzi: Nie kamienujemy cię za dobry uczynek, ale za bluźnierstwo, to znaczy, że ty, będąc człowiekiem, czynisz samego siebie Bogiem. **34**. Jezus im odpowiedział: Czy nie jest napisane w waszym Prawie: Ja powiedziałem: Jesteście bogami? **35**. Jeśli nazwał bogami tych, do których doszło słowo Boże, a Pismo nie może być naruszone; **36**. *To jakże do mnie*, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat, mówicie: Bluźnisz, bo powiedziałem: Jestem Synem Bożym? **37**. Jeśli nie wykonuję dzieł mego Ojca, nie wierzcie mi. **38**. A jeśli wykonuję, choćbyście mnie nie wierzyli, wierzcie uczynkom, abyście poznali i uwierzyli, że Ojciec jest we mnie, a ja w nim. **39**. Znowu więc usiłowali go schwytać, ale wymknął się im z rąk. **40**. I ponownie odszedł za Jordan, na miejsce, gdzie przedtem Jan chrzcił, i tam przebywał. **41**. A wielu przychodziło do niego i mówiło: Jan wprawdzie nie uczynił żadnego cudu, ale wszystko, co Jan o nim powiedział, było prawdziwe. **42**. I wielu tam uwierzyło w niego.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski